

INSTYTUT FILOZOFII I SOCJOLOGII
POLSKIEJ AKADEMII NAUK

PRACOWNIA METOD I TECHNIK
EMPIRYCZNYCH BADAŃ W SOCJOLOGII

**ANALIZY
I PRÓBY TECHNIK BADAWCZYCH
W SOCJOLOGII**

Tom I

Praca zbiorowa
pod redakcją
Zygmunta Gostkowskiego

WROCŁAW — WARSZAWA — KRAKÓW
ZAKŁAD NARODOWY IM. OSSOLIŃSKICH
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK
1966

Praca wykonana
w Pracowni Metod i Technik Empirycznych Badań w Socjologii
pod kierunkiem Zygmunta Gostkowskiego

Okladkę projektowali
ALINA I LESZEK KAĆMOWIE

Printed in Poland

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo. Wrocław 1966.
Nakład 850+150 egz. Obj. ark. wyd. 23,45, ark. druk. 23,75+1wklejka.
Papier druk. sat. kl. IV, 70 g, 61×86. Oddano do składowania 23 IV
1966, podpisano do druku 10 X 1966. Druk ukończono w październiku
1966. Wrocławska Drukarnia Naukowa. Zam. 151/66. Z-6.
Cena zł 50,—

Przedmowa

Przedstawiony poniżej tom studiów, zajmujących się empiryczną weryfikacją adekwatności różnych technik badawczych stosowanych we współczesnej socjologii polskiej, można traktować jako pogłębiony ciąg dalszy dyskusji metodologicznej, prowadzonej stale od wielu lat. Tom ten jednak można umieścić także w szerszej perspektywie.

Gdyby jego autorzy zechcieli zajrzeć do literatury sprzed kilkadziesiątu lat, zorientowaliby się, że te wszystkie zagadnienia, które teraz stawiają na nowo i starają się rozwiązać, były już stawiane i rozwiązywane przez socjologów dawniejszych pokoleń. Już bowiem od czwartego tomu *Kursu filozofii pozytywnej*, wydanego przez A. Comte'a przed ok. 130 laty, przez cały wiek XIX i XX metodologowie socjologii z różnych szkół stawiali sobie podobne pytania: jak zapewnić ważność i pewność poznania socjologicznego? jaki jest wpływ sytuacji społecznej badacza i badanych na przebieg poznania? jak skonstruować techniki badawcze eliminujące wpływ — jak pisał Comte — „całokształtu namiętności ludzkich”, w które zjawiska społeczne są uwikłane, na deformację procesu ich poznawania? Oczywiście dyskusje te zmieniały postać w zależności od rozwoju stosowanych metod i technik badawczych.

Podstawowym problemem pozostało jednak ustalenie samego faktu społecznego. Nie wchodząc we wszystkie historyczne perypetie usiłowań rozwiązania tego zagadnienia, chciałbym wskazać niektóre aspekty dawnego sporu w nowej postaci.

Rozwój technik statystycznych i zastosowania metody reprezentacyjnej w socjologii, a zwłaszcza do badania postaw, opinii i dążeń, wywołały nowe sformułowania starego problemu.

Stary spór między psychologizmem i socjologizmem nad możliwością obiektywnego badania subiektywnych aspektów rzeczywistości społecznej w świetle twierdzeń i teorii socjologii wiedzy zarysował się w nowej postaci. (Udoskonalenie metod ankietowych, a zwłaszcza szerokie stosowanie techniki wywiadu dla ustalenia postaw i opinii, postawiło niezwykle ostro zagadnienie, w jakiej mierze w sformułowaniach słownych badanych ludzi przejawiają się adekwatnie ich rzeczywiste postawy i opinie. W jakiej mierze są to tylko sformułowania słowne, a w jakiej wskazują one na „rzeczywiste” zjawiska psychospołeczne tkwiące za nimi.)

Problemy te zresztą występują również i wtedy, gdy technike wywiadu stosuje się w badaniach zachowań, których występowanie lub niewystępowanie jest czymś w istocie swej jednoznacznym, np. w badaniu zakupów, przekształceń struktur społecznych, zmian w składzie siły roboczej, w badaniu zjawisk zatrudnienia absolwentów szkół, migracji, warunków mieszkaniowych itp. — gdzie ustalenie faktów dokonuje się bez tak istotnego udziału interpretacji, jak to ma miejsce w badaniach opinii i postaw. (Często bowiem fakty społeczne, pozornie proste i łatwe do ustalenia na drodze wywiadu, wiążą się w pewien określony sposób z obawami, nadziejami, sposobami wartościowania, z zaangażowaniem prestiżowym itp. indagowanych osób — tak że ich relacje o nich samych bywają nieściste lub tendencyjne przy czym nie zawsze dzieje się to przy udziale świadomej dążności do wprowadzenia w błąd ankietera czy autora ankiety wypełnianej.)

Tutaj zaczynają się problemy, wokół których skupione są rozważania zawarte w tym tomie. Mówiąc krótko, chodzi o to, w jaki sposób sytuacja stworzona przez fakt i okoliczności wywiadu wpływa na sformułowanie słowne odpowiedzi badanego, czy i w jaki sposób zmienia same postawy i opinie, jakie wywołuje reakcje obronne badanego i jakie skojarzenia, które modyfikują jego wypowiedź itp.

^ Tom ten jest więc dalszym ciągiem dyskusji o badaniach postaw i opinii przy pomocy ankiet rozpoczętych artykułem prof.

A. Schaffa przed kilku laty, lecz obecnie toczy się ona na wyższym poziomie. Wyższość polega na tym, że nie mamy tu do czynienia z argumentacją ogólną i ogólnikową, lecz ze studiami empirycznymi, starającymi się dać jednoznaczne odpowiedzi, rozstrzygalne i sprawdzalne, na podstawowe pytanie, jak dalece sytuacje społeczne i społeczne mechanizmy, przejawiające się w społecznej sytuacji zwanej „badaniem ankietowym” czy też „wywiadem”, modyfikują treść stwierdzeń wyrażających opinie czy ustalających fakty. ^

Warto także podkreślić jedną sprawę. Tom ten jest pierwszą publikacją Pracowni Metod i Technik Empirycznych Badań w Socjologii, która pod kierownictwem doc. dr. Z. Gostkowskiego w ramach Instytutu Filozofii i Socjologii PAN prowadzi systematyczne badania nad ważnością i pewnością technik i procedur stosowanych w badaniach socjologicznych. Doniosłość tych prac jest oczywista dla samych socjologów, jednakże chciałbym ją specjalnie podkreślić. Mamy tu bowiem do czynienia z zamierzeniem badawczym, wychodzącym z ogólnych założeń socjologii wiedzy, a pośrednio także z założeń historyzmu, stwierdzających, że poznanie socjologiczne jest zawsze zrelatywizowane do sytuacji historycznej, w której przebiega, że procesy historyczne i struktury społeczne, w które uwikłani są badacze i badani, wyznaczają w jakimś stopniu przebieg i wynik badania. Pracownia i zespół kierowany przez doc. Z. Gostkowskiego rozpoczynają systematyczne, lecz bardzo żmudne studia zmierzające do uzyskania empirycznie uzasadnionych odpowiedzi opisujących mechanizm tego wpływu. Przy czym w dalszej perspektywie nie chodzi tu tylko o zbadanie tego mechanizmu. Chodzi o coś więcej: o znalezienie sposobów i metod jego neutralizacji. ^

Jakkolwiek aktualne studia ani zamierzenie badawcze Pracowni nie stawiają sobie tak ambitnych zadań, to jednak są one logiczną konsekwencją obecnie rozpoczętych prac. Jest to także bardzo dawne marzenie badaczy zjawisk społecznych, żeby wypracować techniki i narzędzia badawcze pozwalające wyeliminować wszystkie przesłony wynikające czy to z natury ludzkiej, czy z natury faktów społecznych, istniejące między badaczem

a faktami i modyfikujące czy też deformujące obraz tych faktów w świadomości badacza. X

Dlatego wiąże ze studiami rozpoczętymi przez doc. Z. Gostkowskiego daleko sięgające nadzieje i oczekiwania. Ten typ badań doskonale uzupełnia badania i rozważania metodologiczne, których wyrazem są ostatnio opublikowane prace Stefana Nowaka *Studia z metodologii nauk społecznych* oraz *Metody badań socjologicznych*. Prace Z. Gostkowskiego pokazują, że konieczne jest pewne przystosowanie technik badawczych do kultury badanego społeczeństwa, że nawet bardzo precyzyjny aparat formalny analizy danych zawodzi, gdy w procesie ustalania analizowanych faktów działają deformujące postawy wynikające z sytuacji, w której przebiega badanie, itd. Prace doc. Z. Gostkowskiego i jego współpracowników koncentrują się przede wszystkim na tym pierwszym etapie badania, na kontakcie badacza z badanymi ludźmi, i starają się analizować oraz eliminować błędy powstające w tym podstawowym ogniwie procesu badawczego.

Nie znaczy to, że nie uznaję doniosłości innych prac metodologicznych precyzujących i doskonalących techniki analizy zebranych danych. Sądzę jednak, że podstawowe źródło błędu w badaniach postaw i opinii tkwi w sytuacji samego badania i dlatego z takim uznaniem witam prace podjęte przez doc. Z. Gostkowskiego i jego Pracownię.

Warszawa, 11 grudnia 1965 r.

Jan Szczepański

Od Redakcji

Kierownik badań i redaktor niniejszej publikacji w imieniu własnym i współautorów pragnie wyrazić podziękowanie tym instytucjom i osobom, dzięki którym życzliwej pomocy, współpracy czy inspiracji możliwe było zebranie czy opracowanie materiałów, wzbogacenie problematyki prezentowanych tu prac, uniknięcie wielu błędów i niedociągnięć.

Tak więc w pierwszym rzędzie zobowiązani jesteśmy zespołowi katedr socjologicznych Uniwersytetu Łódzkiego za pomoc organizacyjną i materialną w realizacji przedstawionych tu prac, za życzliwą krytykę naszych planów i projektów badawczych. W szczególności chcielibyśmy podziękować Doc. Dr. J. Lutyńskiemu i Dr. W. Piotrowskiemu, kierownikom badań terenowych, za włączenie naszych problemów do Ich programu.

Na różnych etapach realizacji naszych badań, a zwłaszcza w stadium opracowywania i interpretacji uzyskanych w terenie danych ilościowych, wyłaniała się konieczność korzystania z konsultacji kompetentnego statystyka, zarazem dobrze zorientowanego w problematyce metod i technik socjologicznych. W tym zakresie niezwykle cenna okazała się dla nas pomoc Dr. T. Millera z Katedry Demografii i Statystyki Uniwersytetu Łódzkiego.

Chcąc maksymalnie rozszerzyć empiryczną bazę, na której opierałyby się nasze analizy, zwróciliśmy się do dwu instytucji badawczych z prośbą o udostępnienie nam materiałów i pomoc w ich opracowaniu: do Ośrodka Badań Prasoznawczych RSW „Prasa” w Krakowie i do Redakcji Studiów i Oceny Programu Polskiego Radia. Dzięki życzliwości, z jaką do prośby naszej ustosunkowało się kierownictwo tych placówek badawczych,